

Syryjczyk popełnił kilka przestępstw. Nie trafi do aresztu

31 października 2021

Przed tygodniem w Hajnówce w województwie podlaskim zatrzymano Syryjczyka, między innymi przewożącego nielegalnych imigrantów i próbującego potrącić policjanta. Hajnowski Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim uznał jednak, że nie jest to wystarczający powód do zastosowania tymczasowego aresztu wobec podejrzanego.

W ubiegłą sobotę 33-letni obywatel Syryjskiej Republiki Arabskiej przemieszczał się po Hajnówce samochodem z niemieckimi tablicami rejestracyjnymi. Na ulicy Bielskiej do kontroli próbowali więc zatrzymać go policjanci. Początkowo Syryjczyk rzeczywiście przystanął swoim autem, lecz po chwili gwałtownie nim ruszył i omal nie przejechał jednego z policjantów.

Funkcjonariusze ruszyli w pościg, a udało im się zatrzymać przybysza z Bliskiego Wschodu na drodze krajowej numer 66. To właśnie tam zderzył się bowiem z nadjeżdżającym samochodem. Warto podkreślić, że gdy znalazł się w rowie, z jego auta wybiegła grupa osób. Dziesięciu nielegalnych imigrantów z Syrii niedługo potem zostało zatrzymanych przez policję.

Syryjczyk usłyszał więc kilka zarzutów. Ma odpowiadać za pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy, czynną napaść na funkcjonariusza, niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz szereg wykroczeń drogowych. Łącznie grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

Prokuratura wniosowała o zastosowanie tymczasowego aresztu wobec 33-letniego mężczyzny. Hajnowski Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim nie przychylił się jednak

do tego wniosku. Sędziowie uznali bowiem, że przeprowadzone zostały już wszystkie czynności, w których konieczny był udział podejrzanego.

Z decyzją „niezawisłego sądu” nie zgadza się prokuratura, dlatego teraz sprawa zostanie rozpatrzona przez sąd drugiej instancji. Problem w tym, że do tego czasu Syryjczyk może już przebywać poza terytorium naszego kraju, stąd konieczne będzie wysłanie za nim listu gończego po ogłoszeniu wyroku skazującego za wspomniane przestępstwa.

TVN24 poprosił o komentarz sąd pierwszej instancji. Jego przedstawiciele tłumaczą, że czynności z udziałem Syryjczyka zostały wykonane, a on sam wyraził gotowość dobrowolnego poddania się karze. Dodatkowo na jego korzyść miał przemawiać fakt, że nie był on dotychczas karany.

Na podstawie: TVN24.pl

Źródło: Autonom.pl